

Brytyjczycy tracą zaufanie do służby zdrowia

1 stycznia 2022

Jeden na czterech Brytyjczyków „nie jest pewien, czy NHS może się nim odpowiednio zaopiekować”, gdy zajdzie taka potrzeba, jak wynika z sondażu przeprowadzonego na zlecenie „The Guardian” przez Ipsos Mori. Mieszkańcy Wysp krytycznie oceniają jakość systemu opieki zdrowotnej w Wielkiej Brytanii.

Co czwarty Brytyjczyk nie wierzy, że NHS może się nim odpowiednio zaopiekować w razie konieczności. Na pytanie o „możliwość NHS do zapewnienia potrzebnej opieki”, jedna czwarta ankietowanych (a dokładnie 26%) odpowiedziała, że nie wierzy w taką możliwość. Tylko 15% respondentów przyznało, że NHS nie radzi sobie dobrze z leczeniem pacjentów z koronawirusem, a aż 41% uznało, że brytyjski system ochrony zdrowia nie radzi sobie dobrze ze świadczeniem innych usług. Kto według ankietowanych ma ponosić odpowiedzialność za tę sytuację? 48% odpowiedziało, że rząd, 18% obwinia pacjentów, a 8% wskazało jako winowajców ogół społeczeństwa. Ankieta wykazała również, że osoby, które same znajdowały się na liście oczekujących do przyjęcia do szpitala lub ich krewni znajdowali się w takiej sytuacji, czuły się bardziej „niepewne” zdolności NHS do zapewnienia opieki.

Eksperci nie mają najmniejszych wątpliwości, że coraz większe opóźnienia w zaplanowanych wcześniej operacjach i wizytach u lekarza rodzinnego wynikają z pandemii koronawirusa. Poważne zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu NHS i długotrwałe niedobory personelu mogą być przyczyną powszechnego braku zaufania do służby zdrowia na Wyspie.

W jakim stanie znajduje się obecnie NHS? Według Sally Warren, dyrektor w King's Fund, niezależnym think tanku zajmującym się sektorem zdrowotnym, pandemia zwiększyła presję już wcześniej

odczuwalną w NHS. W związku z pojawieniem się koronawirusa, a później wariantów Delta i Omikron, konieczna była zmiana priorytetów leczenia, na co zwrócono uwagę w raportach przygotowanych przez NHS. To dosłownie wywróciło do góry nogami cały system i sprawiło, że pacjenci nie mogli oczekiwać odpowiedniej opieki.

„(...) wiele osób ma osobiste doświadczenia z trudnościami w uzyskaniu dostępu do lekarza rodzinnego lub utknięciem na liście oczekujących w szpitalu” – komentowała na łamach „The Guardian” Warren. Z kolei minister zdrowia w „gabiniecie cieni” Partii Pracy, Wes Streeting, wylicza, że od 2019 roku w NHS brakuje około 100 tysięcy osób do pracy, a w opiece społecznej liczba wakatów sięga 112 000. Te konkretne liczby tylko pokazują w jak trudnej sytuacji się obecnie znajdujemy.

„Pandemia wywarła ogromną presję na NHS” – zauważa Streeting. „Ale służba zdrowia weszła w pandemię z ogromnym niedoborem personelu. Rząd torysów pozostawił naszą służbę zdrowia w fatalnym stanie. (...) Nic z tego nie jest winą naszych bohaterskich pracowników służby zdrowia i opieki społecznej, którzy przeprowadzają Wielką Brytanię przez tę pandemię” – podsumowywał.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk